

**„On przejawia moc ramienia swego,  
rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich” (Łk 1, 51)**

Ten werset należy postrzegać, jako przeciwieństwo wersetu poprzedzającego, w którym wywyższone jest miłosierdzie Boga, troszczącego się o „*tych, co się Go boją*” (w. 50). Hymn podkreśla kontrast pomiędzy postawą tych, którzy czczą Boga, a postawą pysznych; pomiędzy miłosierdziem (*eleos*) Boga wobec pierwszych (w. 50), a mocą, którą przejawia wobec tych drugich (w. 51).

Termin *eleos*, wprowadzony do wersetu 50, pojawi się ponownie w wersecie 54: „*ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje*” (*eleos*). Izrael należy do „bojących się Boga”, nad którymi Pan się lituje, których osłania przed pysznymi nieprzyjaciółmi powstającymi przeciw niemu.

**„On przejawia moc ramienia swego,  
rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich”**

Ramię i prawica (ręka) to części ciała służące do działania, ekspresji, relacji. Poza tym ramię może symbolizować moc, prawica (ręka) zaś sprawność, umiejętność lub posiadanie. Bóg jest święty „aż po swoje ramię” – Jego wielkie i godne podziwu dzieła ukazują Jego świętość: „*Śpiewajcie Panu pieśń nową, albowiem cuda uczynił. Zwycięstwo zgotowała Mu Jego prawica i święte ramię Jego*” (Ps 98, 1).

Podobne przesłanie znajdziemy u Proroka Izajasza:

„*Pan obnażył już swe ramię święte na oczach wszystkich narodów*” (Iz 52, 10a).

Prorok Jeremiasz dostrzega objawienie świętości ramienia Boga w dziele stworzenia świata:

„*Ach, Panie Boże, oto stworzyłeś niebo i ziemię wielką swoją mocą i wyciągniętym ramieniem. Żadna rzecz nie jest niemożliwa dla Ciebie*” (Jr 31, 17).

Jednak to raczej w działaniu Boga na przestrzeni dziejów powinniśmy dostrzegać świętość Jego ramienia i prawicy: „*Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach?*” (Pwt 4, 34).

Co oznacza to wyciągnięte ramię? Co Bóg zamierza dokonać? Posłuchajmy dalszego ciągu wypowiedzi proroka Izajasza: „*wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga*” (Iz 52, 10b).

Pan, wprowadzając sprawiedliwość i powszechny pokój, nie tylko objawia ludzkości swój przychylny zamiar, ale również staje się gwarantem Przymierza:

„*Przysiągł Pan na prawicę swoją i na swe ramię potężne: «Nigdy już nie dam twojego zboża nieprzyjaciółom twoim na pokarm. Cudzoziemcy nie będą pili twego wina, przy którym się natrudziłeś»*” (Iz 62, 8).

Zbrojne i karzące ramię Ojca, ukaże swoją moc w poranek Wielkanocny, gdy podniesie spośród martwych Tego, który wcześniej objawił swoje miłosierdzie w upokorzeniu Krzyża – rozpostarte ramiona, przebite serce i ręce Ukrzyżowanego zapraszają nas do pojednania, o czym pisał już Prorok Syrach: „*Wpadnijmy raczej w ręce Pana niż w ręce ludzi: jaka jest bowiem Jego wielkość, takie też i miłosierdzie*” (Syr 2, 18).

**„On przejawia moc ramienia swego,  
rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich”**

Tradycja potwierdza tę interpretację: św. Augustyn, św. Fulgencjusz z Ruspe, św. Bonawentura, odwołując się do czwartej Ewangelii, oznajmiają, że ramię Boga nie jest niczym innym, jak Słowem Wcielonym. Wobec niedowiarstwa Żydów, którzy nie chcą uznać w Panu Jezusie Wysłannika Boga, św. Jan przywołuje gorzkie słowa proroka Izajasza: „*Komu się ramię Pańskie objawiło?*” (Iz 53, 1b): „*spełniło się słowo proroka Izajasza, który rzekł: «Panie, któż uwierzył naszemu głosowi? A ramię Pańskie komu zostało objawione?»*” (J 12, 38).

Czyż Pan Jezus nie jest Słowem stwórczym, które przyoblekło się w ludzkie ciało, aby objawić moc odkupieńczej miłości Ojca wobec każdego ze swoich dzieci „*przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi*” (Ef 1, 9-10)?

Św. Jan Eudes medytuje nad tym wypełnieniem łaskawego zamiaru Ojca wobec każdego stworzenia: „*Bóg przejawia moc swego ramienia poprzez Wcielenie swojego Słowa. Bowiem wszystkie stworzenia znajdujące się we wszechświecie, zawierają się poniekąd w naturze ludzkiej; otrzymały one godność, szlachectwo i zachwycającą doskonałość w chwili, gdy ta osobowa natura zjednoczyła się z Synem Boga. Przez Niego i w Nim stworzenia te weszły w cudowny związek ze swoim Stworzycielem, co nadało temu wielkiemu wszechświatowi niepojętego piękna i niewypowiedzianej doskonałości (Cudowne serce Świętej Matki Boga, L.X, ch. X).*

**”On przejawia moc ramienia swego,  
rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich”**

Autor natchniony *Księgi Przysłów* ostrzegł nas: „*Obrzydłe Panu serce wyniosłe, z pewnością karania nie ujdzie*” (Prz 16, 5). Kimże są ci wyniosli i pyszniący się? Ogólnikowy wydzźwięk tych terminów pozwolił Tradycji dostrzec w nich, kolejno: zbuntowanych aniołów lub demony, Żydów, którzy przeciwstawili się Chrystusowi, heretyków, wszystkich możliwych tego świata, którzy na przestrzeni wieków prześladowali Kościół, aż po różnego rodzaju grzeszników opierających się woli Boga.

Oryginał grecki wyraża ideę, że Bóg rozproszył tych, w sercach których były pyszne myśli. Można to rozumieć w dwojaki sposób: odrzucił roszczenia tych, którzy mają o sobie wysokie mniemanie; lub: rozproszył myśli, które pyszni żywili w swoich sercach, obracając przeciwko nim ich złowrogie zamiary: „*Chron mnie przed gromadą złoczyńców i przed zgrają źle postępujących. Oni ostrzą jak miecz swe języki, a gorzkie słowa kierują jak strzały, by ugodzić niewinnego z ukrycia, znienacka strzelają, wcale się nie boją. Umacniają się w złym zamiarze, zamyślają potajemnie zastawić sidła i mówią sobie: «Któż nas zobaczy i zgłębi nasze tajemnice?» Zamach został obmyślony, ale wewnątrz człowieka - serce jest niezgłębione. Lecz Bóg strzałami w nich godzi, nagle odnoszą rany, własny język im gotuje upadek: wszyscy, co ich widzą, potrząsają głowami*” (Ps 63, 3-9).

Tą strzałą jest Słowo Prawdy, którego triumfalny bieg rozpoczął się w Poranek Wielkanocny i którego Królestwo rozpościera się aż po szczęśliwy Dzień Jego przyjścia w chwale: „*Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego*” (Mt 24, 27). Zbliżając się do Paruzji, Słowo-Światło każdego dnia demaskuje ciemności pychy i wyniosłości, które skrywają się w zakamarkach naszego człowieczeństwa naznaczonego skutkami grzechu pierworodnego.

Obyśmy mieli wystarczającą ufność w nieskończone Miłosierdzie Ukrzyżowanego tak, aby móc odważyć się poddać mocy Jego ramienia, które rozproszy pychę zatruwającą nasze życie duchowe.

Ojciec Joseph-Marie Verlinde

Każdego miesiąca proponujemy duchowe rozważanie nad fragmentem Biblii odnoszącym się do życia braterskiego. Zachęcamy, abyście uczynili z tego słowa „lampę dla waszych stóp i światło na waszej ścieżce” podczas całego miesiąca. Grupy dzielenia duchowego spotykają się, by medytować to **Słowo Życia**. Jeśli jesteś zainteresowany, skontaktuj się z nami.

Nasz adres: « Rodzina Świętego Józefa » Saint Joseph de Mont-Rouge, 34480 PUISSON, Francja

e-mail : [s.faustine@fsj.fr](mailto:s.faustine@fsj.fr)